

# Ze składek do ZUS zwalnia A1

Osoba prowadząca firmę w Polsce może podlegać ubezpieczeniu w innym kraju Unii jako pracownik tylko wówczas, jeśli taka praca jest faktycznie wykonywana. Przy czym musi to potwierdzić unijny odpowiednik ZUS

Coraz więcej osób prowadzących działalność gospodarczą w Polsce jest zainteresowanych odejściem od obowiązku płacenia daniny do ZUS. Umożliwia im to unijne rozporządzenie Rady EWG 1408/71 z 14 czerwca 1971 r. w sprawie stosowania systemów zabezpieczenia społecznego do pracowników najemnych, osób pracujących na własny rachunek oraz do członków ich rodzin przemieszczających się we Wspólnocie (Dz.Urz. UE L 149 z 5 lipca 1971 r.). Na jego podstawie ubezpieczony, który jednocześnie wykonuje pracę najemną oraz na własny rachunek, podlega ubezpieczeniu w kraju, gdzie pracuje na podstawie umowy o pracę.

Wiele osób nie zdaje sobie jednak sprawy z tego, że wydanie przez ZUS indywidualnej interpretacji o podleganiu ubezpieczeniu np. w innym kraju nie kończy sprawy. Zakład, wydając decyzję w sposób jednoznaczny wskazuje, że została ona wydana na podstawie okoliczności przedstawionych przez zainteresowanego. Tymczasem ci poszukując zatrudnienia za granicą, często korzystają z usług pośredników. Zdarza się, że trafiają na oszustów.

– Jeden z moich klientów o tym, że jego pracodawca nie istnieje, dowiedział się dopiero po pięciu latach, kiedy zaległości wobec ZUS w Polsce sięgnęły 40 tys. zł – tłumaczy Bożena Turecka, radca prawny z Krakowa specjalizująca się w takich sprawach.

Okazuje się, że tego typu przypadki nie należą do rzadkości. Polacy bowiem nie wiedzą, jak i gdzie sprawdzić, czy firma ich zatrudniająca faktycznie istnieje. To dopiero wychodzi na jaw, gdy przedsiębiorca jest sprawdzany przez zakład emerytalny w państwie, w którym znalazł

zatrudnienie. I bynajmniej tego typu kontrole nie są przypadkowe.

– Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawiadamia swój odpowiednik w kraju, do którego z racji wykonywania pracy przenosi się ubezpieczony. Ten zaś na miejscu przeprowadza kontrolę, sprawdzając, czy taka praca faktycznie jest wykonywana w danym kraju – zauważa Jeremi Mordasewicz, ekspert ubezpieczeniowy Konfederacji Lewiatan, członek rady nadzorczej ZUS.

W trakcie kontroli przeprowadzonych przez odpowiednik ZUS w Wielkiej Brytanii okazało się np., że zatrudniający Polaków nigdy nie składali żadnych zeznań podatkowych i rocznych sprawozdań finansowych. Niektórzy nawet nie mieli siedziby na terenie Wielkiej Brytanii, bowiem ich biura funkcjonowały tylko w sieci, nie mając swojego odpowiednika w rzeczywistym świecie. Dodatkowo Anglicy bardzo drobiazgowo sprawdzają też dokumenty pracownika, m.in. wydruki komputerowe dotyczące rocznych przychodów z tytułu pracy oraz rachunki potwierdzające przyjęcie wynagrodzenia.

Eksperci zwracają także uwagę, że Polacy nie wiedzą o tym, że podstawą do ubezpieczenia w innym kraju UE (np. Wielkiej Brytanii lub Słowacji) jest druk A1. – Osoby zainteresowane skorzystaniem z unijnych przepisów o swobodzie gospodarczej powinni wystąpić do miejscowego zakładu ubezpieczeniowego o wydanie tego zaświadczenia. Jest ono potwierdzeniem prawa do ubezpieczenia w danym kraju – dodaje Radosław Gałka, ekspert Polskiej Izby Handlu. – Na takiej samej zasadzie są sprawdzani polscy przedsiębiorcy delegujący swoich pracowników do innych krajów UE.

– Jeśli zainteresowany nie dysponuje A1, to ZUS może nakazać zapłatę składek na ubezpieczenie społeczne w Polsce nawet za pięć lat wstecz wraz z odsetkami – dodaje Bożena Turecka.

2375,4 zł podstawa do opłacania składek przez przedsiębiorców w 2015 roku

Bożena Wiktorowska

bozena.wiktorowska@infor.pl



[O Nas](#) | [Kariera](#) | [Patronaty](#) | [Prenumerata](#) | [RSS](#) | [Newsletter](#) | [Ochrona prywatności](#) | [Regulamin](#) | [Kontakt](#)

**Nasze strony:** [GazetaPrawna.pl](#) | [Forsal.pl](#) | [Dziennik.pl](#) | [Prawnik.pl](#) | [Totalmoney.pl](#) | [Dziennik Internautów](#)

**Nasi partnerzy:** [Infor PL S.A.](#) | [Infor IT](#) | [InforLEX.pl](#) | [INFORFK](#) | [INFORRB](#) | [Next.pl](#)